

Sygn. akt II AKa 8/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA – Paweł Rysiński

Sędziowie SA – Krzysztof Karpiński

– Hanna Wnękowska (spr)

Protokolant – st. sekr. sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale Prokuratora Jerzego Mierzewskiego

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2013 roku.

sprawy S. I.

oskarżonego o przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w. W.

z dnia 17 września 2012 r.

sygn. XII K 36/12

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego S. I. od popełnienia zarzucanego mu czynu;

wydatkami w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego w. W. z dnia 17 września 2012 roku **S. I.** uznany został za winnego tego, że: w dniu 08 stycznia 2008 r. w W., w zamiarze, aby W. S. i W. P. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używający podrobionego pełnomocnictwa, przez zawarcie umowy sprzedaży nieruchomości należącej do D. M. położonej w miejscowości Z. W. przy ul. (...), doprowadzili M. i J. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości tj. w kwocie 378.000,- za pomocą wprowadzenia ich w błąd, ułatwił im popełnienie czynu zabronionego udostępniając środek transportu którym przewiózł W. S. do siedziby notariusza w W. przy ul. (...), przy czym z uwagi na interwencję policji nie doszło do podpisania w/w umowy sprzedaży, co stanowi przestępstwo określone w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i na podstawie w/w przepisów skazano go, zaś na podstawie art. 22 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzono mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 180 (stu osiemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 2 (dwóch) lat próby.

Od wyroku tego apelację wniósł obrońca oskarżonego.

Apelacja zaskarżała wyrok w całości zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku przez:

1. naruszenie zasady domniemania niewinności art. 5 § 2 k.p.k. i skazanie oskarżonego w procesie poszlakowym, bez dowodów winy na podstawie odmówienia wiarygodności zarówno wyjaśnieniom oskarżonego S. I. jak i odmówienia wiarygodności zeznaniom świadków W. S. i W. P., którzy przyznając się do winy zeznali, że S. I. nie miał świadomości, że dokonują przestępstwa oszustwa,
2. naruszenie zasady obiektywizmu art. 4 k.p.k. przez przyjęcie i wyinterpretowanie wszystkich okoliczności sprawy na niekorzyść oskarżonego pomimo braku rzeczywistych podstaw do przyjęcia winy oskarżonego S. I.,
3. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów – art. 7 k.p.k. przez niesłuszne przyjęcie, iż zdawkowe rozmowy telefoniczne dotyczące zamówienia taksówki pomiędzy S. I. a W. P. daje podstawę do przyjęcia winy S. I. w zakresie konstrukcji pomocnictwa do usiłowania oszustwa pomimo braku dowodów na porozumienie przestępcze, świadomość udziału w przestępstwie i braku dowodów na działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej S. I. (co jest przesłanką niezbędną do przyjęcia czynu z art. 286 § 1 k.k.).

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego S. I. od przyjętego przez Sąd w wyroku przestępstwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie tej sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacja jest zasadna.

Przewód sądowy nie dostarczył dowodów pozwalających przyjąć bez wątpliwości, że oskarżony, przywołując W. S. do notariusza i wchodząc z nim do kancelarii, obejmował zamiarem znamiona przestępstwa, które miało zostać dokonane przez W. S. i W. P..

Przede wszystkim należy podkreślić, że ani W. S. ani W. P. w toku całego postępowania nie stwierdzili, że oskarżony wiedział o dokonywaniu przez nich przedmiotowego przestępstwa. Obaj zgodnie wyjaśniali i zeznawali, że działali sami, a S. I. przywołał jedynie W. S. do kancelarii notarialnej (na prośbę W. P.), przy czym nie został poinformowany o charakterze umowy jaka ma zostać zawarta.

Swe ustalenia o winie oskarżonego S. I. Sąd wywiódł z okoliczności, które wskazał na str. 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności te nie upoważniają jednak do ustalenia przedmiotowego zamiaru oskarżonego.

Dowodzą jedynie tego, że oskarżony znał wcześniej W. P., że od połowy czerwca 2007 roku utrzymywali ze sobą kontakt telefoniczny, a w dniu, w którym miało dojść do podpisania przedmiotowej umowy W. P. telefonował do oskarżonego 3- krotnie przed umówioną wizytą u notariusza a następnie po terminie tej wizyty wysłał do niego sms-a o treści skontaktuj się ze mną.

Powyższe okoliczności nie muszą - wbrew stanowisku Sądu – dowodzić, że oskarżony miał świadomość rzeczywistego charakteru umowy jaka ma być zawarta przed notariuszem.

Mogą one bowiem równie dobrze świadczyć tylko o tym, że oskarżony znając wcześniej W. P., na jego prośbę zawiózł do kancelarii notarialnej W. S.. W takiej sytuacji znajduje uzasadnienie kilkakrotne nawet telefonowanie do oskarżonego

przez W. P. w dniu owej wizyty u notariusza a także wysłanie SMS-a zawierającego prośbę o kontakt, skoro W. S. nie wrócił mimo, iż upłynął czas spotkania u notariusza, a to oskarżony miał go odwiedzić z powrotem.

Podkreślenia wymaga, że – co niesporne – kiedy do przybyłych do kancelarii oskarżonego i W. S. podeszli policjanci pytając, czy przyjechali na akt oskarżony od razu powiedział, że tylko podwiózł pana z którym wszedł (zeznania m.in. K. Z. – k. 976).

W dalszym postępowaniu oskarżony konsekwentnie wyjaśniał, że tylko do tego sprowadzała się jego rola oraz, że nie wiedział w jakim celu przyjechał do kancelarii (...).

Sąd Okręgowy uznał, że wyjaśnieniom tym przeczą zeznania K. Z. , w których stwierdziła, iż obaj mężczyźni - w tym oskarżony - zachowywali się tak jakby przyszli na podpisanie aktu notarialnego

(str. 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Tymczasem analiza zeznań tego świadka nie pozwala na ustalenie na czym owo zachowanie miało polegać. Świadek stwierdzając, że zachowywali się tak jakby przyszli na podpisanie aktu notarialnego zeznała bowiem nie pamiętam czy oni ze sobą rozmawiali, nie pamiętam też czy mieli ze sobą jakieś rzeczy. Panowie weszli a zaraz za nimi weszła policja. To było około trzech minut różnicy (k. 976).

Z powyższego jasno wynika, że świadek w istocie nie zapamiętała jak zachowywali się ci mężczyźni a zatem nie potrafiła też wskazać przesłanek wrażenia jakie odniosła. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że niespornym jest (nawet jeśli stanąć na gruncie ustaleń Sądu Okręgowego), iż przedmiotowy akt miał podpisać tylko W. S. a oskarżony jedynie mu towarzyszył.

Z uwagi na to ,że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż nie bez wpływu na ustalenia Sądu w przedmiocie zamiaru oskarżonego pozostała jego postawa w toku niniejszego postępowania a w szczególności fakt, że – wbrew prawdzie - usiłował on ukryć fakt wcześniejszej znajomości z W. P., należy z całym naciskiem podkreślić, że oskarżony składając wyjaśnienia ma prawo kłamać i okoliczność ta nie może mieć wpływu na ustalenia o jego winie.

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż istnieją podstawy do zmiany wyroku i orzeczenia odmiennie co do istoty sprawy na etapie postępowania odwoławczego. Ujawnione dowody (prawidłowo przeprowadzone i nie wymagające uzupełnienia) mają bowiem jednoznaczną wymowę a przyczynę zmiany wyroku stanowi nieprawidłowa ich ocena dokonana przez Sąd I instancji.

Z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego Sąd Okręgowy uznał te dowody za wystarczającą przesłankę ustalenia, że oskarżony obejmował swym zamiarem znamiona przestępstwa, które usiłowali dokonać W. P. i W. S..

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.